

Swoją wypowiedź metodologiczną zawarł Halphen w niedużej książeczce do użytku studentów pt. *Introduction à l'histoire* (1946, 2 wyd. 1948), która wraz z inną, poświęconą technice badań mediewistycznych (*Initiation aux études d'histoire du Moyen Age*; 1940, 2 wyd. 1946) miała służyć za wstęp do badań historycznych. Zawiera ona sporo myśli słusznych wynikających z postawy racjonalistycznej autora. Stawia postulat historii integralnej, ale jednocześnie uchyla się od odpowiedzi, co może być podstawą jej kształtowania, a nawet rezygnuje z pogłębiania samowiedzy metodologicznej historyka, odwołując się do argumentów praktyki badawczej.

Podnieść przy tym należy tak w tej książce, jak w innych pracach Halphena godną podziwu przenikliwość w realistycznym widzeniu bardzo wielu zjawisk przeszłości, a także niezachwiane przekonanie o aktualności historii, o jej potrzebie społecznej.

Odróżnia to Halphena wyraźnie od schyłkowych postaci historiografii ubiegłego półwiecza. Jego minimalizm poznawczy korzystnie rysuje się na tle zalewu dowolnych koncepcji idealistycznych, których ostatnie echa (A. Toynbee) dziś jeszcze są modne we Francji i Anglii; ograniczona, lecz ugruntowana znajomość przedmiotu wraz z głębokim znawstwem źródeł nie pozwalały mu schodzić na pozycje intuicjonistyczne, pospolite w latach jego młodości i dojrzałego wieku naukowego wśród współczesnego mu dziejopisarstwa. Opierając się na dobrze pracującym warsztacie naukowym przeciwstawiał się także wszelkim pomysłom agnostycystycznym typu Paul Valéry w zakresie poznania historycznego, głosząc przekonanie o poznawalności historii, o konieczności zaostrenia naszych narzędzi poznawczych, o pożytku historiografii dla życia społecznego. Stawia to dzieło życiowe L. Halphena w obozie postępowej nauki europejskiej, do której dorobku i tradycji humanistycznych sięgamy.

*Aleksander Gieysztor*

#### FRANÇOIS OLIVIER-MARTIN (1879—1952)

Urodzony 30 października 1879 r. w Bretanii Olivier-Martin uczęszczał do szkoły średniej w Dinan. W latach 1896—1899 był studentem wydziału prawnego oraz humanistycznego w Rennes, po czym studiował dalej na Faculté de droit w Paryżu i na sorbońskiej École des Hautes Études (1899—1904). Decydujący wpływ na jego sposób myślenia wywarło trzech dużej miary historyków: Adhémar Esmein, Émile Chénon i (później) Joseph Declareuil.

Niepospolite zdolności Zmarłego i wyjątkowa wprost pracowitość zwróciły na niego prędko uwagę. W 26. roku życia powierza mu się prowadzenie wykładów w Lyonie (1905), w następnym roku obejmuje wykłady na wydziale prawa w Rennes, gdzie stabilizuje się po odbyciu habilitacji i otrzymuje w r. 1920 katedrę. Ale niedługo pozostaje na tym stanowisku. W roku następnym powołany jest na wydział prawa w Paryżu. Tutaj też w r. 1922 otrzymuje katedrę. Na niej rozwija działalność naukową, pedagogiczną i organizacyjną przez trzy dziesiątki lat aż do przejścia w stan spoczynku.

Spośród jego prac naukowych wymienimy najważniejsze: *L'assemblée de Vincennes de 1329, 1909*, *Histoire de la coutume de la Prévôté et Vicomté de Paris*, 2 tomy, 1922—1930, *Essai sur la structure et le jeu des institutions monarchiques aux XVII-e et XVIII-e siècles*, 1926, *Précis d'histoire du droit français* (1. wyd. 1932, 4. wyd. 1945), *L'organisation corporative de la France d'Ancien Régime*, 1938. U schyłku kariery naukowej opublikował *Histoire du droit français des origines à la Révolution*, 1948.

Trudno nam tu charakteryzować wymienione dzieła szczegółowo. Ograniczymy się do przytoczenia opinii, jaką wyraził o *Histoire de la coutume* niemiecki uczoney

H. Mitteis: „Pokazuje ona Olivier-Martin na wyżynach dojrzałego mistrzostwa“, „będzie ona daleko poza granicami jego Ojczyzny niezbędnym przewodnikiem dla historyka prawa“. Wreszcie dla podkreślenia szczególnej wartości, jaką przypisuje tejże Historii, zestawia ją z głośnymi Institutionen des deutschen Privatrechts A. Heuslera.

W Histoire du droit français dane było Zmarłemu dać oryginalną syntezę tej dyscypliny, której poświęcił swoje życie<sup>1</sup>. Dzieło podzielił autor następująco: we wstępie zajął się „zetknięciem się tradycji rzymskiej i germańskiej (4 — koniec 9 w.)“; księga I. obejmuje „pojawienie się instytucji francuskich (10—13 w.)“; księga II. nosi tytuł „rozwoj władzy królewskiej i równowaga monarcha (14—18 w.)“; w zakończeniu wreszcie przedstawił nam „zmierzch i upadek Ancien Régime“<sup>2</sup>. Księga ta, stanowiąca *opus vitae* Zmarłego, obfituje w liczne rzuty porównawcze, parokrotnie nasunęły się autorowi zestawienia z ustrojem dawnej Rzeczypospolitej naszej, dzięki czemu, jak poprzednia, jest niezbędnym narzędziem każdego historyka prawa, choćby nawet specjalnie nie zajmował się instytucjami francuskimi<sup>3</sup>.

Zmarły był przez szereg lat przewodniczącym Société d'histoire du droit w Paryżu. Od r. 1922 należał do sztabu redakcyjnego Revue historique de droit français et étranger.

Śp. Olivier-Martina nie zadawała praca w ośrodku paryskim. Brał on również czynny udział w międzynarodowym życiu naukowym. Uczestniczył mianowicie w kongresach międzynarodowych w Brukseli (1923), Oslo (1928), Warszawie (1933) i Zurychu (1938). Odwiedzał też uniwersytety w obcych krajach, darząc je swymi oryginalnymi wykładami. Współpracował również z czasopismami zagranicznymi, m. i. w przeddzień wojny opublikował w niemieckim czasopiśmie prawno-historycznym piękny artykuł zatytułowany: Le roi de France et les mauvais coutumes au moyen âge.<sup>3</sup>

Szczególna nić sympatii wiązała go z naszym krajem i z polskimi historykami. Jej to zawdzięczamy króciutki komunikat o tym Henryku, który był „niegodnym“ królem Polski oraz najbardziej niedoświadczonym i najmniej słuchanym monarchą Francji: Henri de Valois et son initiation au droit public polonais<sup>4</sup>. Przyjmując wraz z prof. Petot dzieło polskiego uczonego, prof. Z. Wojciechowskiego w ramy wydawnictw Société d'histoire du droit<sup>5</sup>, śp. Olivier-Martin dał o nim szczegółowy artykuł sprawozdawczy, w którym wykazał dobrą orientację w ustroju Polski średniowiecznej.<sup>6</sup>

<sup>1</sup> Przypomnijmy, że po śmierci swego mistrza, Emila Chénon, wydał śp. Olivier-Martin drugi tom jego: Histoire générale du droit français public et privé des origines à 1815, r. 1929.

<sup>2</sup> O dziele Organisation corporative de la France d'ancien régime ob. szczegółowe sprawozdanie pomieszczone przez J. Matuszewskiego w Rocznikach Dziejów Społecznych i Gospodarczych, 10 (1948), 430—436.

<sup>3</sup> Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, GA 58 (1938), 108—137.

<sup>4</sup> VII-e Congrès international des sciences historiques, Résumés des communications présentées au Congrès Varsovie 1933, Warszawa 1933, 323—4. Materiały do historii Henryka Walezego w Polsce znajdujące się w archiwach francuskich zostały po sfilmowaniu przejęte przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, z ówczesnej inicjatywy ambasadora RP w Paryżu, ob. Putramenta.

<sup>5</sup> Zygmunt Wojciechowski, L'Etat polonais au moyen âge — Histoire des institutions. Préface de M. Pierre Petot, Professeur à la Faculté de Droit de Paris, Président de la Société d'histoire du Droit. Traduction de M. Bernard Hamel. De la Bibliothèque d'histoire du droit, publiée sous les auspices de la Société d'histoire du Droit, publication n-ro 7. Ouvrage publié avec le concours du Centre National de la Recherche Scientifique, Paris, Recueil Sirey, 1949, p. 365 + 3 cartes hors texte.

<sup>6</sup> Journal des Savants, 1950, 56—71.

Jego twórcza działalność znalazła uznanie w kraju rodzinnym: w r. 1936 został członkiem Académie des Inscriptions et Belles-Lettres. Był również członkiem Polskiej Akademii Umiejętności.

J. M.

#### FERDINAND LOT (1866—1952)

Zmarły niedawno Ferdinand Lot jest chyba ostatnim przedstawicielem pokolenia, które dało Francji tylu wybitnych historyków, zajmujących ongiś jedno z przodujących miejsc w nauce światowej. W przeciwieństwie jednak do swoich kolegów rówieśników, którzy wcześniej dawali się poznać w międzynarodowych stosunkach historycznych, zyskując sobie uznanie i rozgłos, Lot przez znaczną część życia był znany jedynie w ciasnym kole swoich najbliższych uczniów i przyjaciół.

Wychowanek École des Chartes w Paryżu, uzyskał dyplom ukończenia tej znakomitej podówczas uczelni w r. 1890 na podstawie rozprawy pt. „Les derniers Carolingiens — Lothaire, Louis V, Charles de Lorraine (954—991)“, napisanej z olbrzymią erudycją, ale jednocześnie w sposób niezwykle tradycyjalistyczny. Temu tradycjonalizmowi wyniesionemu z murów swojej uczelni będzie Lot hołdował przez pierwsze ćwierćwiecze swojej pracy naukowej, kiedy to ogłaszał szereg przyczynków, dotyczących dziejów Francji IX i X w., publikował kronikę Hariulfa (1894), czy też wreszcie zajmował się literaturą średniowieczną, a zwłaszcza jej wątkami pochodzenia celtyckiego. Nic więc dziwnego, że jego rozprawa doktorska z r. 1903 była właściwie kontynuacją rozprawy dyplomowej z r. 1890 i nosiła tytuł „Études sur le règne de Hugues Capet et la fin du X-e siècle“. Skomplikowane okoliczności utrwalenia się nowej dynastii we Francji nie dały się jednak wyjaśnić tradycjonalistycznie w ramach jedynie historii politycznej. Temu też przypisać zapewne należy to, że Lot postanowił zająć się zbadaniem charakteru stosunków lennych we Francji od połowy IX do końca XII w., poświęcając mu dodatkową tezę doktoratu pt. „Fidèles ou vassaux? Essai sur la nature juridique du lien qui unissait les grands vassaux à la royauté depuis le milieu du IX-e jusqu'à la fin du XII-e siècle“. Nie zaważyło to jednak na razie ani na charakterze jego dalszej twórczości, ani na stosunku do tradycyjnego nauczania École des Chartes. Świadczy o tym najlepiej jego dyskusja z Aulardem na łamach „Revue internationale de l'enseignement“ (1906), w której występował w obronie zaatakowanej przez tego uczonego swej macierzystej uczelni.

W jego zainteresowaniach badawczych zarysował się wyraźny zwrot dopiero około r. 1918. Nie będziemy chyba dalecy prawdy, jeśli tę zmianę powiążemy z tym wielkim wstrząsem, jakim nie tylko dla Rosji, ale i dla całego świata stała się Wielka Rewolucja Październikowa. Lot podejmuje w tym czasie studia nad schyłkiem świata starożytnego, których syntezą będzie opublikowana w r. 1927 w serii „L'Évolution de l'humanité“ książka pt. „La fin du monde antique et le début du Moyen Age“. Autor pokusił się w niej o wszechstronną charakterystykę kryzysu, przeżywanego przez Cesarstwo Rzymskie w III w., traktując go jako punkt wyjściowy przemian, których końcowym efektem stał się upadek świata starożytnego opartego na gospodarce niewolniczej. Praca ta, życzliwie przyjęta przez krytykę, została w parę lat później wykorzystana przez autora w nieco zmienionej wersji w pierwszym tomie historii średniowiecznej, wychodzącej pod redakcją G. Glotza. Równocześnie stara się Lot rozszerzyć i pogłębić podstawę gospodarczą swoich dotychczasowych dociekań historycznych. Ogłasza więc kolejno dwa studia z zakresu skarbowości — „L'impôt foncier et la capitation personnelle sous le Bas-Empire et à l'époque franque“ (1928) i „Le premier budget de la monarchie française — le compte général de 1202—1203“ (1932). Z ostatnich zaś lat jego życia pochodzi niedokończone niestety studium o roz-